

Karolina Lizer, Aksamitnie

Aksamitna mgła
lekką mnie unosi
ponad łąki dywan latający
delikatny wiatr mnie zaprosi
gaśnie światło gwiazd
w kroplach rosy

aksamitna mgła
nieba czysty błękit
budzisz mnei
a ja zawstydzona
jak niewinny kwiat
bez sukienki
znów zanurzam się w twoich ramionach

jestem rzeka u źródeł
jestem chwilą i cudem
jestem wiosny zapachem, gdy kwitnie
jestem łąką o świcie
jestem rzeka u źródeł
jestem chwilą i cudem
jestem wiosny zapachem, gdy kwitnie
jestem łąką o świcie

a ty jesteś moim życiem
gdy dotykasz mnei tak aksamitnie